



# G Ł O S

ŚWIĘTEGO

# MIKOŁAJA

Nr 2. Październik 1998

Miesięcznik parafii Świętego Mikołaja w Fordonie

Cena 50 gr

*W numerze: Moc różańca świętego 1,  
Miasto Fordonem zwane - 2, Z życia parafii - 3  
Nasze ulice - 4, Jubileusze - 5, Donos z wierszykiem (Rajd II) - 6  
Wezwanie ks. abp. H. Muszyńskiego - 7, Informacje - 8*

*Im więcej człowiek czyni dobra, tym  
bardziej staje się wolnym. Prawdziwą  
wolnością jest tylko wolność w służbie  
dobra i sprawiedliwości. KKK-1803*

## Moc różańca świętego

**P**roszą, a zarazem szczególnie cenioną modlitwą w Kościele jest różaniec. Składa się z powszechnie znanych formuł modlitewnych: Ojciec nasz - według brzmienia podanego nam przez samego Chrystusa, Zdrowaś Maryjo - czyli fragmentu dialogu ze sceny Zwiastowania, Chwała Ojcu - uwielbienie Trójcy Przenajświętszej oraz wyznania wiary - Wierzę w Boga. Pierwsza część różańca obejmuje pięć tajemnic radosnych, druga - pięć tajemnic bolesnych, trzecia - pięć tajemnic chwalebnych.

Zwyczaj odmawiania różańca sięga XII wieku i rozpowszechnił go zakon dominikanów. W XVI wieku, gdy Europa była zagrożona inwazją islamu, różaniec stał się główną modlitwą, w której błagano Boga o odwrócenie klęski. 7 października w roku 1571 Don Juan Austriacki odniósł wielkie zwycięstwo nad flotą turecką pod Lepando. Wydarzenie to przypisał wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny, do której zawsze odmawiał różaniec. Na tę pamiątkę papież Pius V ustanowił coroczne święto pod nazwą

Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej, a jego następca Grzegorz XIII zmienił nazwę na Różańcowej.

Odmawiania i rozważania tajemnic różańcowych domaga się od nas sama Matka Boża. We wszystkich Swych Objawieniach zawsze prosi o modlitwę. Z różańcem w rękę ukazała się Maryja dzieciom w Lourdes, w Fatimie i w Medjugorje. Znaczenie modlitwy różańcowej podkreślali papieże w wielu encyklikach, a jej skuteczność potwierdzają tak liczne sanktuaria maryjne.

Różaniec ma niezwykłą wartość, ma szczególną moc upraszania Bożego miłosierdzia. Za wszelką cenę powinniśmy nauczyć się go odmawiać. Nie ma prawie świętego, który nie modliłby się na różańcu. Obecnie papieża Jana Pawła II bardzo często można spotkać z różańcem w rękę. Bądźmy więc wierni różańcowi przez całe życie, a na pewno z nim wejdziemy w bramy nieba na spotkanie z Jezusem i Maryją.

**Zapraszamy do naszego kościoła na różaniec:**

**dzieci w poniedziałki, wtorki i środy na godzinę 17:00, dorosłych po wieczornej Mszy świętej o godz. 19:00**



Dawno, dawno temu... u nas!

## Miasto Fordonem zwane

odcinek 1



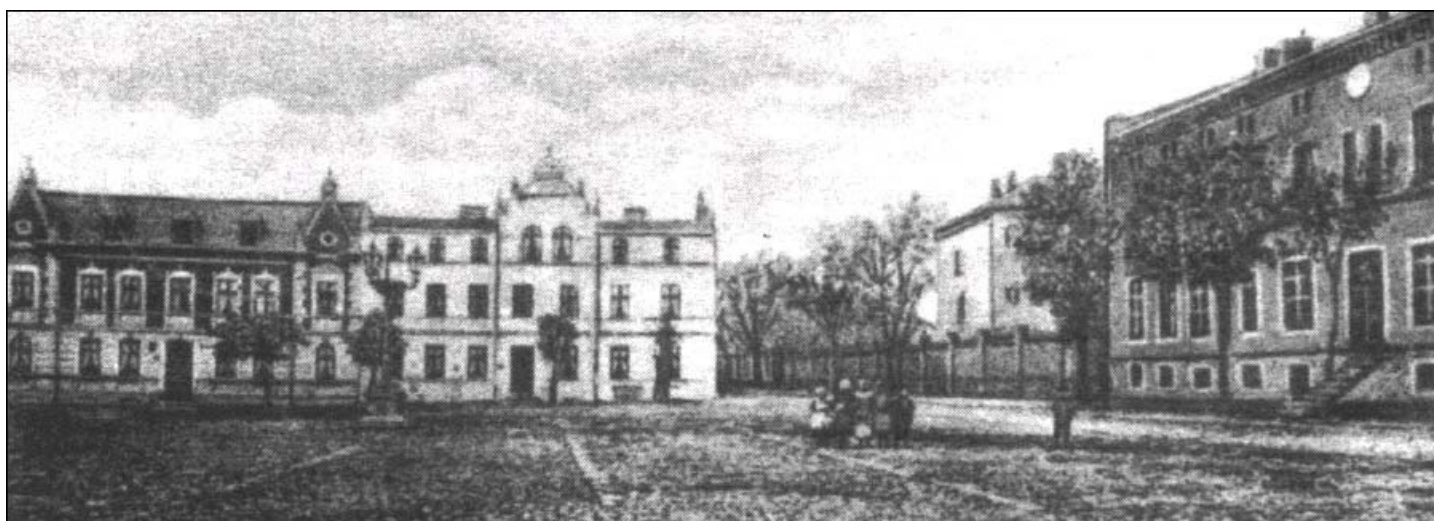
Z nazwą Fordon po raz pierwszy spotykamy się w dokumencie erekcyjnym kościoła farnego z 11.09.1349 roku, jednakże dokument z 1382 r. przedstawiający prawa miejskie podaje, iż miasto miało nazywać się Wyszogród czyli Hohenburg. W 1413 r. spotykamy się z nazwą *ecclesia Vysshegradiensis alias Ffordaniensis*, nieco później, w 1443 r. z nazwą **Fordan**, a już w 1494 r. z dzisiejszą nazwą **Fordon**. Niemniej w XVI w. spotykamy nadal nazwę **Fordan**, lub też **Fordoń**. Nazwa miasta pochodzi od angielskiego słowa *fordan* oznaczającego w dawnej Polsce rodzaj cła rzeczno i podatku wodnego, zwanym także czwartym groszem, który pobierany był na brzegu Wisły ówczesnego Fordonu.

Tożsamość Wyszogrodu z dzisiejszym Fordonem podważano wielokrotnie, lecz nie wchodząc w wartość tradycji, która stale identyfikowała Wyszogród z dzisiejszym Fordonem, trzeba wziąć pod uwagę fakt, że już w 1232 r. stała tu kaplica czy też kościół, że w 1238 r. wymieniony jest proboszcz Jan, że po zniszczeniu grodu w roku 1329 (lub 1330) Kazimierz, książę szczeciński w 1349 r. wybudował nowy kościół, który długi czas nazywany był albo *ecclesia Wysogrodiensis* albo *Fordonensis*.

Do XVII w. dzieje miasta Fordonu, a co za tym idzie i parafii, z powodu braku źródeł, nie obfitują w ważniejsze wypadki historyczne. W 1617 r. Fordon został doszczętnie zniszczony przez pożar, natomiast w 1655 r. miasto zostało zdobyte i splądrowane przez Szwedów, pozostając pod ich okupacją dwa lata. Po pierwszym rozbiórze Polski, w dniu 5.08.1772 r., Fordon znalazł się pod zaborem pruskim. Manifestem z 13 września 1772 r. Fryderyk II wezwał duchowieństwo, szlachtę, mieszczan i chłopów do złożenia hołdu poddańczego. W tym samym dniu na gmachach publicznych zainstalowano tablice z czarnymi orłami pruskimi, opieczutowano kasy, a ze stanowisk usunięto urzędników polskich. Na hołd poddańczy Fryderyk II musiał czekać jednak trzy lata, gdyż dopiero 22.05.1775 r. w Inowrocławiu, hołd w imieniu mieszkańców Fordonu złożyli Wojciech Jastrzębski, Józef Spongowicz oraz Antoni Zakrzewski wraz z duchowieństwem dekanatu fordońskiego. W roku 1806 uwolniony od prusaków Fordon włączony został w obręb Księstwa Warszawskiego lecz już 15.05.1815 r. w wyniku postanowień Kongresu Wiedeńskiego (IV roz-

biór Polski) Fordon wrócił pod władzę pruską, aż do 1920 roku.

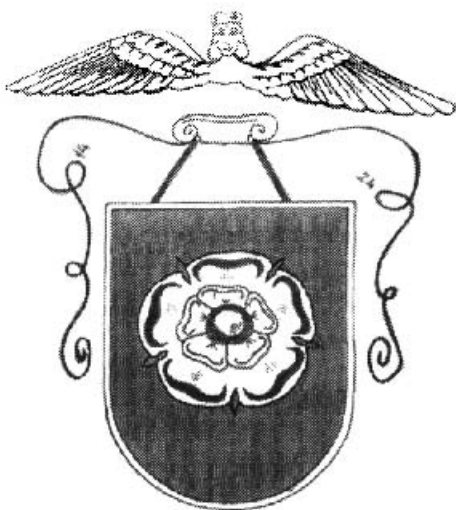
Pierwsze dane dotyczące mieszkańców Fordonu pochodzą z 1583 r., kiedy to Fordon zamieszkiwało około 200 osób, natomiast w 1663 r. około 470. W drugiej poł. XVI w. powstała w Fordonie gmina żydowska. W 1674 r. zanotowano 271 mieszkańców, w tym 216 chrześcijan i 55 Żydów. W ciągu następnego stulecia liczba ludności wzrosła trzykrotnie. W 1772 r. Fordon liczył 861 mieszkańców, z tego 559 osób stanowili Żydzi. W 1781 r. Fordon liczył 254 katolików, 200 niekatolików i 500 Żydów co daje ogólną liczbę 954 mieszkańców. Na początku XIX w. Fordon wyznaczony został na miejsce osiedlenia się Żydów z okręgu bydgoskiego, tym samym Fordon zaczął nabierać coraz bardziej charakteru żydowskiego, tracił swą polskość i katolickość. Fordońscy Polacy powoli, ale stale, tracili swoje znaczenie tak polityczne, jak i gospodarcze oraz byli szykanowani ze względu na wiarę katolicką. Wszystkie większe przedsiębiorstwa znajdowały się w obcych rękach. W 1816 r. na terenie miasta znajdowało się około 368 katolików, 307 ewangelików i 1082 Żydów. W 1831 r. w 195 domostwach zamieszkiwało 270 ewan-



Rynek fordoński w roku 1916. Repr. J. Riegel

gelików, 262 katolików i 1473 Żydów.

W połowie XIX w. gwałtownie wzrosła liczba mieszkańców narodowości niemieckiej z 291 w roku 1831 do 1031 osób w 1855 r. W 1871 r. Fordon zamieszkiwało 1940 mieszkańców w tym 851 ewangelików, 498 katolików, 23 chrześcijan niezdeklarowanych, 468 Żydów oraz



514 analfabetów. W 1875 r. Fordon liczył 2046 mieszkańców, natomiast w 1880 r. 1580 katolików, nie licząc więzienia, gdzie bywało około 240 osób. Mimo, iż w 1888 r. fordońskim Żydom przyznano religijną i polityczną autonomię, pod koniec XIX wieku problem żydowski zaczął maelć. Po chwilowym wzroście miał miejsce znaczny spadek obywateli tegoż pochodzenia. Po pierwszej wojnie światowej było ich poniżej 100 osób.

Z. Jarkiewicz, *Świt i noc...*, Bydgoszcz 1994; *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno - statystyczny*, Pelplin 1928; *Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego*, pod red. St. Lama, t. 2, Warszawa 1926; B. Piechowski, *Historia Fordonu w zarysie...*, Bydgoszcz 1924; F. Mincer, *Przemiany administracyjne i społeczno - gospodarcze w pierwszym okresie rządów pruskich (1772 - 1806)*. Ludność. Zmiany demograficzne i narodowościowe, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, pod red. M. Biskupa, Warszawa - Poznań 1991; Z. Zyglewski, *Fordon przedrozbiorowy*, w: *Dzieje Fordonu i okolic*, pod red. Z. Biegańskiego, Bydgoszcz 1997.

## Z życia parafii

### Sprawy duszpasterskie

- w miesiącu wrześniu odbyły się **spotkania z rodzicami dzieci klas II** ze szkoły nr 4, 27, 29, 65 i pozostałych szkół. Zostały podane warunki jakie są wymagane do odpowiedniego przygotowania dziecka do I-szej Komunii św. oraz daty, już na cały rok, spotkań z rodzicami.

- podane zostały **terminy przyjęcia**: dla dzieci ze szkoły nr 4 i 27 przyjęcie do I-szej Komunii św. odbędzie się 8 maja 1999 r. o godz. 11.00. Dla dzieci ze szkoły nr 29, 65 i pozostałych szkół przyjęcie odbędzie się 15 maja 1999 r. o godz. 11.00.

- w **święto Podwyższenia Krzyża św.**, zgodnie z zaleceniem Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski w sprawie krzyży w Oświęcimiu, **po Mszy św. o godz. 18.30 odbyła się Droga Krzyżowa**. Wspólna modlitwa była znakiem wynagrodzenia za instrumentalne traktowanie Krzyża św. w ostatnich czasach.

- **16 września - Dzień Papieski - na Mszy św. o godz. 19.30** zgromadzili się członkowie Akcji Katolickiej oraz ci parafianie, którzy pragnęli wesprzeć modlitwą Ojczyznę i Ojca Świętego.

- **niedziela 27 września jest dniem rozpoczęcia pielgrzymowania po rodzinach Obrazu św. Rodziny**. Obraz ten jest w każdej rodzinie 24 godziny. Jest zabierany z kościoła po Mszy św. wieczornej i odnoszony następnego dnia. Chętne rodziny, które pragną, aby św. Rodzina w tym obrazie gościła w ich domu mogą jeszcze zapisywać się w zakrystii po każdej Mszy św.

### Sprawy materialne

- został przeprowadzony remont Domu Katechetycznego - pomalowany korytarz i salka KSM-u. Zakupiono i zamontowano hydranty i gaśnice. Jesteśmy w trakcie renowacji i uszczelniania kolejnych okien.

## Czy wiesz, że...

*W Fordonie miało miejsce stosunkowo dużo procesów o czary. W latach 1675 - 1747 odbyły się 73 takie sprawy. Za gniazdo czarownic uważano przede wszystkim okolice wsie: Żołędowo, Jastrzębie, i Niemcz. Oskarżonymi były głównie kobiety. Wszyscy wywodzili się z chłopstwa i ubogiej ludności miejskiej. Posądzano ich o konszachty z diabłem, czary, o organizowanie sabatów na "Łysej Górze" - najczęściej wymieniano Osową Górę pod Bydgoszczą, Dąbrową Górę koło Ostromecka i Zamczysko leżące między Fordonem a Bydgoszczą. Stroną oskarżającą były osoby prywatne, najczęściej sąsiedzi. Sądy z własnej inicjatywy nie wszczynały żadnych tego typu spraw. Po przeprowadzeniu procesu przerywanego torturami skazywano oskarżonych najczęściej na stos. Sporadycznie wykonywano wyroki poprzez ścięcie mieczem lub inne. W siedmiu przypadkach skazano na banicję, na odległość 12 mil od miasta.*

- została uporządkowana kolejna część terenu przed plebanią (położono "Polbruk") oraz postawiono następne 10 metrów ogrodzenia.

- trwa remont kaplicy. Remont ten przedłuża się, gdyż po nałożeniu każdej warstwy tynku renowacyjnego należy zrobić trzytygodniową przerwę. Ostatnio została położona już trzecia warstwa tynku. Nałożenie tynku renowacyjnego daje gwarancję, że przez następne lata nie pojawią się plamy na elewacji.

- po trzyletnich staraniach zakończonych sukcesem, zostały rozpoczęte prace nad zewnętrznym oświetleniem kościoła.

## Nasze ulice



### Azbestowa

Następna, w kolejności alfabetycznej, ulicą należącą do parafii św. Mikołaja, jest obecna „Azbestowa”.

Znajduje się ona na osiedlu Brdujście. Jadąc z Fordonu do centrum Bydgoszczy skręcamy w ul. Wyszogrodzką i pierwsza po prawej stronie to Azbestowa. Historia ulicy jest datowana na rok 1945. Przed II wojną światową dzisiejsza Azbestowa nosiła nazwę ulicy **Świerkowej**, w 1973 roku Fordon zostaje przyłączony do Bydgoszczy, w związku z tym Rada Miejska Uchwałą NR XXII/90/72 postanawia zmienić nazwę ulicy Świerkowej na Azbestową. Powodem tej decyzji jest już istniejąca ulica Świerkowa w Bydgoszczy.  
Gen. dyw.



Gen. dyw. Władysław Bortnowski

### Władysława Bortnowskiego

Urodził się 12 listopada 1891 roku w Radomiu, zmarł 21 listopada 1966 w szpitalu w Glencove, Long Island koło Nowego Jorku w USA i został pochowany na cmentarzu Doylestown w Pensylwanii. Symboliczny grób znajduje się na cmentarzu katolickim na Powązkach w Warszawie.

Był członkiem Związku Strzeleckiego. W sierpniu 1914 roku trafił do Legionów Polskich, został dowódcą kompanii w 5 i 7 Pułku Piechoty I Brygady. Studia ukończył w Wyższej Szkole Wojennej w Paryżu. Od 1925 roku był dowódcą 37 Pułku Piechoty, w 1927 został szefem Oddziału III Sztabu Generalnego. W roku 1932 mianowano go generałem brygady. W czasie akcji zaol-ziańskiej w 1938 roku dowodził Grupą Operacyjną „Śląsk”. Do stopnia generała dywizji awansował 19 marca 1939 roku i został inspektorem armii z siedzibą w Toruniu. W wojnie obronnej 1939 roku dowodził armią „Pomorze”, w skład której między innymi wchodziła 15 Dywizja Piechoty Wielkopolskiej oraz Pomorska Brygada Kawalerii z Bydgoszczy. Dnia 18 września dostał się do niewoli niemieckiej i przebywał w Oflagu VII A – Murnau. Po wyzwoleniu zamieszkał w Londynie, a w roku 1954 wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i zamieszkał w Nowym Jorku.

Zebrał i opracował **K.W.**



*Nasze ulice, choć noszą imiona sławnych ludzi, są dziurawe!*

*A niech jeszcze popada to już do kościoła tylko łódką. Tylko gdzie przycumować?*

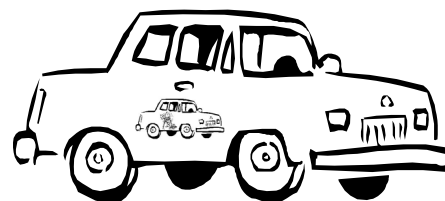
*Najgorsza, a właściwie najbardziej uciążliwa jest ulica Wyzwolenia. Dla pieszych i dla kierowców.*

*Prawo o Ruchu Drogowym zezwala na poruszanie się pieszych po jezdni ale musi się to odbywać zgodnie z jego zasadami tzn. po lewej stronie jezdni. Wtedy to widzimy, czy z przeciwka nadjeżdża pojazd. I nie dotykać palcem czoła, kiedy kierowca delikatnie klaksonem ostrzega o grożącym niebezpieczeństwie.*

### **Uwaga kierowcy!**

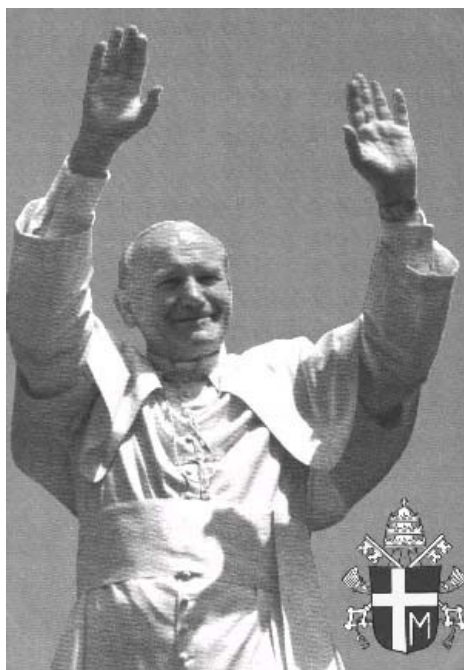
*Od października jeździmy z włączonymi światłami mijania również w ciągu dnia.*

*Kierowca malucha*



# J u b i l e u s z e

## 20 lat pontyfikatu Jana Pawła II



Kim dla mnie jest Jan Paweł II?

Kilka dni temu gdy wracałam ze szkoły moja koleżanka zapytała mnie kim właściwie jest papież? Bardzo poruszyło mnie to pytanie i dało do myślenia. Warto by każdy z nas zadał sobie to pytanie: "Kim dla mnie jest Ojciec Święty, Jan Paweł II?" Bez wątpienia część osób powie, że jest dla nich autorytetem moralnym, uosobieniem dobra i miłości, przykładem do naśladowania. Są też ludzie, dla których postać Jana Pawła II jest obojętna lub bez znaczenia. Niektórzy uważają, że niepotrzebnie miesza się do polityki, że w ogóle za dużo o Nim wszędzie. Ludzie ci zapominają, że to właśnie On dodawał nam odwagi i zapoczątkował "Solidarność". Zapominamy, że gdyby nie Papież - Polak żylibyśmy za "żelazną kurtyną" odcięci od świata i od Europy, do której tak nam spieszo. Czyż to nie pielgrzymki Ojca Świętego napędzają nas nadzieją na lepsze jutro? Na szczęście są osoby, dla których wartości religijne są najważniejsze, a dowodem na ogromną miłość Polaków do Jana Pawła II jest morze ludzi słuchających ze łzą w oku pięknych słów papieża. Dlatego otaczajmy Ojca Świętego modlitwą, aby nadal mógł dzielić się z nami swą wiarą i miłością do Boga.

*Ósmoklasistka*

## 31 lat kapłaństwa

*„Własnego kapłaństwa się boję,  
własnego kapłaństwa się lękam*

*i przed kapłaństwem w proch pa-  
dam,  
i przed kapłaństwem klękam...”*

*ks. J. Twardowski*

Księdzu Proboszczowi  
w trzydziestą pierwszą rocznicę  
otrzymania święceń kapłańskich  
dalszej opieki Matki Bożej  
i wszelkiego błogosławieństwa ży-  
czą

*Parafianie*



Msza św. prymicyjna ks. Romana Bulińskiego w Unisławiu.

## Donos z wierszykiem

## R a j d II

*Niechaj tam inni księgi piszą.  
Nawet niechaj im sława dźwięczy jak  
wieża studzonna.  
Ja ksiąg pisać nie umiem, a nie dbam  
o sławę - Serwus madonna.*

(K. I. Gałczyński)

To nie księga, to nawet nie artykuł, to donos.

Donoszę, że znów pojechali. Nawet zarazili swoją chorobą tych bez samochodów. Aż 21 poutykali na wolne miejsca, tak że 11 samochodów było pełnych. W sumie pojechało 41 ludzi. W tym było aż dwóch w sutannach. Jeden, podobno proboszcz, nadrukował takie przyspiewki co by śpiewali jeszcze lepiej niż w Strzelcach. Drugi zabrał gitarę - na wypadek, gdyby się im cniło. Zabrali też patyki do kielbasek. Od takiego jednego ważnego dostali arkusz zadań z różnymi pytaniami i krzyżówkami co by się wykazali inteligencjom. Pierwej zajęli do Unisławia. Nie daleko to, a przecież nie wielu wie, że tam kościół z XII wieku, a kiedyś to był nawet zamek. Miejscowy ksiądz opowiedział historię i wsi i kościoła, pokazał co ciekawe i najstarsze. Nawet użył sobie na naszym plebanie. Gadał, że nasz jak był mały to mieszkał w Unisławiu i biegał boso i do Mszy służył, a potem jak był już duży to w tym kościele odprawił swoją pierwszą Mszę św. W kościele unisławskim jest przepiękny ołtarz, a najstarszą jest kropielnica, wyżłobiona w kamieniu. Na odjezdne zadzwoniły dzwony - ich ton wysoki, ale nie błaszany niósł się po polach. Już zaczynał padać deszcz, a przed samochodowymi patnikami był etap do Chełmna.

Chełmno miasto - 9 hełmów - tak kiedyś mówiono na wzgórza, na których leży. Chełmno miało być twierdzą krzyżaków a nie Malbork. Zabytków i staroci starczyłoby na kilka miast, a na pewno więcej jest jak w Bydgoszczy. Samochody postawili na parkingu wojskowym i poszli zobaczyć klasztor ss. Szarytek. Obiekt otoczony murami obronnymi, otoczony też le-

genda, mieści także szpital dzieci specjalnej troski, od malutkich do dorosłych. Cisza, czysto i smutno. Szpital utrzymuje się z datków i tego co mu państwo przydzielili, a także partycypuje w utrzymaniu szpitala fundacja z RFN. Nasi pątnicy zostawili 2 kilogramy czekoladek i trochę grosza za dewocjonia i pocztówki.

Na rynku dołączył do wycieczki przewodnik dowcipny, upolityczniony i szybki. Biegał nie chodził. A deszcz padał coraz mocniejszy - a więc biegiem do fary. Chrzcielnica z XII w., kropielnica z XI w., rzeźby jedenastu apostołów i najważniejsze: ołtarz Matki Boskiej Bolesnej, do którego raz w roku ściągają pielgrzymi. Jeszcze Collegium, które było Akademią Chełmińską, jedyną Akademią na Pomorzu, która nawet była filią krakowskiej Jagiellonki. Teraz bieg na parking, bo leje i odjazd do Starogrodu. Starogród też był krzyżacki, jak w Unisławiu jest wzgórze zamkowe, ale kościół jest starszy od krzyżaków i fundował go biskup polski. Miejscowy proboszcz w sposób żartobliwy przedstawił swoje dzieje i perypetie związane z bytowaniem w zaniedbanym acz historycznym obiekcie. Za anegdoty i krotchwilę uczestnicy wycieczki będą go długo pamiętali. Deszcz padał i



padał i dlatego nie udało się rozpaść ogniska, odbyć sprawdzianu zręczności dla kierowców, nie zjedzono zakupionych kielbasek, a najważniejsze nie udało się ze wzgórza zamkowego obejrzeć niepowtarzalnej panoramy. W słońcu byłoby widać krajobraz od Świecia aż do Bydgoszczy, całą dolinę Wisły, a nawet obiekty zwiedzane w poprzednim rajdzie. Pątnicy w strugach deszczu wrócili pod plebanie w Fordonie. Trzeba było jakoś tą lukę załatać. Zgromadzili się w Domu Katechetycznym, powymowali zapasy, ksiądz proboszcz z jedną panią gotowali kielbaski, wikary grał na gitarze, a „ważny” liczył punkty z zadań. W sumie nie było tak źle, jedli śpiewali, gadali, aż uszy puchły, a jak się rozchodzili to nawet pokazało się słońce.

Uprzejmie donoszę, a jak gadam to gadam. Trzeba z tym skończyć, bo rozpanoszyło się to dziadostwo i będzie ich coraz więcej. Pan Bóg wie gdzie one jeszcze pojedą. Gadają o Licheniu.

Jeszcze ich tam nie było.

J.I.

Z radością informujemy, że z dniem 1.10.98 r. ks. abp H. J. Muszyński mianował Grzegorza Kołodzieja prezesem Zarządu Archidiecezjalnego Akcji Katolickiej Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

Pan Grzegorz urodził się 15.05.1960 r. w miejscowości Żółkiewka w woj. zamojskim. Tam też ukończył szkołę podstawową i wiejskie liceum ogólnokształcące. W roku 1984 ukończył studia w WAT w Warszawie uzyskując tytuł mgr. inż. meteorologa i pierwszy stopień oficerski. W 1991 r. ukończył podyplomowe Studium Ochrony Środowiska na bydgoskiej ATR. W latach 1992-98 studiował teologię w Prymasowskim Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy kończąc je egzaminem ex universa theologia. Jest żonaty, ma dwóch synów i dwie córki. Żona Anna jest nauczycielką w przedszkolu.



Gratulujemy.

# Dzień Nauczyciela

„Spoglądać w górę,  
sięgać myślą poza granice widzialnego świata...  
i wznosić się wyżej... zawsze wyżej...”

*L. Pasteur*

Wszystkim Nauczycielom w dniu ich święta, aby  
zawsze mieli siły w prowadzeniu młodych ludzi wy-  
żej i wyżej.



## Wezwanie do wiernych

w związku z wyborami samorządowymi.

Umiłowani Siostry i Bracia!

Stoimy przed nowymi wyborami samorządowymi, które stwarzają niepowtarzalną szansę dla rozwoju społeczności lokalnych. Wszyscy dostrzegamy, jak wiele jest do zrobienia w naszych lokalnych społecznościach, ale musimy się także osobiście zaangażować w proces zmian, między innymi właśnie przez udział w wyborach. Dla urzeczywistnienia reform potrzebujemy ludzi światłych, ofiarnych, gotowych służyć odznaczającym się prawością, uczciwością; ludzi szlachetnych, otwartych na potrzeby innych, gotowych nieść pomoc innym, ale także respektujących podstawowe i wypróbowane wartości, na których opiera się ład moralny i społeczny jak: trwałość i jedność rodziny, przywiązanie do tradycji ojców, kochających kraj ojczysty i swoją „małą ojczyznę”, w której Bóg nas postawił. Miłość do Ojczyzny i odpowiedzialność za jej losy nie pozwala nam pozostać obojętnymi wobec tak poważnego obowiązku, od którego zależy przyszłość Polski. *Gniezno, 17.09.98*

*+ Henryk J. Cieszyński*  
Archiwiskup  
Metropolita Gnieźnieński

## RESTAURACJA BOJAN

zaprasza na:

wesela, bankiety, sympozja,  
przyjęcia, stypy, itp.

### wieczorki taneczne

5 zł od osoby

w każdy piątek  
od 19 do 24



Bydgoszcz, ul. Toruńska 30  
obok kina ADRIA

tel. 340-03-96; tel. kom. 0-602-780-717

## PROF - FOTO

### Usługi Foto i Video

Poleca:

⇒videofilmowanie

(ślub cywilny, błogosławieństwo,  
ślub kościelny, uroczystość weselna,  
czas filmu ok. 3 godz.,  
podkład dźwiękowy)

cena: 250,00



⇒fotografowanie

(wszystkie składniki j.w.,  
ok. 70-90 zdjęć barwnych w formacie 10x15 cm)

cena: 200,00

⇒zdjęcia nagrobkowe

⇒reprodukcje i retusz  
komputerowy

*Zapraszamy do naszych sklepów:*

Sklep "KREDKA" ul. Dorodna 2  
Sklep "PROF - FOTO" ul. Bydgoska 12  
tel./fax 371-83-96 tel. kom. 0-602-816-769

# INFORMATOR PARAFIALNY

## Msze święte w niedziele i święta

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:15\*, 18:30 \* *Oprócz wakacji*

## Msze święte w święta zniesione

7:30, 9:30, 17:00, 18:30

## Msze święte w dni powszednie

7:30, 18:30

### Biuro parafialne

Poniedziałek 8:30 - 9:30

Wtorek 8:30 - 9:30

Środa, czwartek, piątek 16:30 - 17:30

Sobota, niedziela i święta  
oraz w I-sze środy, czwartki  
i piątki miesiąca

} **biuro nieczynne**

### Nabożeństwa okolicznościowe

Nabożeństwo dla dzieci (majowe, różańcowe, roraty)  
w poniedziałki, wtorki, środy o godzinie 17:00.

**Spowiedź św.** w dni powszednie, niedziele i święta  
**20 minut** przed każdą Mszą św.

**Sakrament Chrztu św.** udzielany jest na Mszy św.  
o g. 17:00 w każdą I i III sobotę miesiąca oraz w  
święta Wielkanocy oraz Bożego Narodzenia o godz.  
12:15.

**Sakrament Małżeństwa** - narzeczeni zgłaszają się  
w kancelarii parafialnej na trzy miesiące przed  
terminem ślubu. Mają okazać: świadectwo Chrztu  
(świeżej daty) i bierzmowania, ostatnie świadectwo  
religii, świadectwo ukończenia kursu  
przedmałżeńskiego.

**Intencje mszalne** przyjmujemy w Biurze  
Parafialnym i zakrystii po każdej Mszy św. Termin  
intencji można uzgodnić telefonicznie pod numerem:  
343-93-80.

**Mamy swój cmentarz parafialny** i nie musimy  
chować naszych zmarłych na obcych cmentarzach.

## Śluby

Mariusz Ulatowski - Iwona Barcikowska  
Leszek Stachowicz - Kamila Piotrowska  
Grzegorz Andrzej Chojnacki - Aleksandra  
Gulczyńska  
Waldemar Marciniak - Irena Polasik  
Marek Genczelewski - Dorota Łuczak



## Chrzty

Marcelina Katarzyna Smuk ur. 19.08.98  
Kamil Gotowała ur. 17.07.98  
Klaudia Weronika Bembnista ur. 7.06.98  
Krzysztof Ryszard Polasik ur. 4.08.98  
Maciej Maksymilian Meler ur. 3.07.98  
Magdalena Kasprzak ur. 16.08.98  
Sara Kamila Szałwska ur. 11.08.98  
Karol Jakub Gajewczyk ur. 9.09.98



## Odeszli do Pana

Bożena Krawczyk 1.53, Wyzwolenia 32  
Czesław Wielewicz I. 79, Osiedlowa 4  
Gertruda Hic I. 84, Fordońska 429



## Pogrzeby

Pierwszą czynnością związaną z pogrzebem jest  
przyjście do plebani (o każdej porze dnia) i ustalenie  
dnia i godziny pogrzebu. Sami nie ustalamy godziny,  
gdyż w oznaczonym czasie księża mogą mieć lekcje  
religii.

Na pogrzebie katolickim cała rodzina przystępuje do  
spowiedzi podczas Mszy św. pogrzebowej.

## Sakrament Namaszczenia Chorych

**Chorych odwiedzamy w I soboty miesiąca.**

Sakrament chorych udziela się **żywym a nie umarłym**. Dlatego należy zadbać, aby chory  
przyjął Sakrament przed udaniem się do szpitala  
lub w czasie pobytu w szpitalu. Do chorych z  
posługą prosimy zgłaszać wcześniej.  
W nagłych wypadkach - w każdej chwili.

